

Historia ewangelizacji Charcas (Boliwia) w XVI-XVIII wieku

Tomasz Szyszka SVD

Ur. 1960. Po dwuletnim (1983-1985) studium filozofii w Wyższym Seminarium Misyjnym Księży Werbistów w Nysie odbył dalsze studia teologiczne w Wyższej Szkole Filozoficzno-Teologicznej w Sankt Augustin-Bonn, gdzie 1990 przyjął święcenia kapłańskie. 1992-1998 pracował w Boliwii na Altiplano, gdzie pełnił funkcje duszpasterskie, administracyjne i był wykładowcą na wydziale katechetycznym Uniwersytetu Katolickiego oraz Instytutu Teologiczno-Pastoralnego ludu Ajmara (ITEPA) w Laja. Obecnie adiunkt w sekcji misjologii (Katedra Historii Misji) na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Zajmuje się głównie problematyką historii ewangelizacji i inkulturacji w Ameryce Łacińskiej.

Początki ewangelizacji współczesnych obszarów Boliwii, a zarazem historia Kościoła boliwijskiego sięgają swymi korzeniami lat 30. XVI wieku¹. W roku 1536 konkwistador Diego de Almagro wyruszył z Cusco i dotarł na płaskowyż andyjski (Altiplano). Dwa lata później (1538) zostało założone miasto La Plata (obecnie Sucre). Olbrzymie terytorium, począwszy od tzw. Górnego Peru aż po Santa Cruz de la Sierra na wschodzie, należało administracyjne, tak w sprawach cywilnych, jak i kościelnych, do powstałego w roku 1551 Trybunału w Charcas (Audiencia de Charcas). Tego samego roku Rada Indii zatwierdza miasto La Plata jako stolicę diecezji Charcas i siedzibę biskupów². Administracyjnie nowa diecezja przynależała do metropolii w Limie. W roku 1604 papież Paweł V wyodrębnił z diecezji Charcas dwie nowe diecezje: La Paz i Santa Cruz de la Sierra. Niebawem, w roku 1609 diecezja Charcas została podniesiona do rangi archidie-

¹ F. Lopez Menendez, *Compendio de historia eclesiastica de Bolivia*, La Paz 1965, s. 3-9.

² R. Querejazu Calvo, *Historia de la Iglesia Católica en Charcas (Bolivia)*, La Paz 1995, s. 58-60.

cezji. Tym samym powstała nowa prowincja kościelna, w skład której wchodziły następujące diecezje: La Plata, La Paz, Santa Cruz de la Sierra, Asunción (Paragwaj) oraz Tucumán (Argentyna). Taki podział bez większych i zasadniczych zmian przetrwał cały okres kolonialny, czyli do początków XIX wieku³.

Na przestrzeni trzech wieków jednostka kościelna Charcas borykała się z wieloma wyzwaniami i trudnościami natury polityczno-organizacyjnej oraz społeczno-religijnej. Stosunkowo szybko uporano się z ustanowieniem struktur kościelnych w części andyjskiej archidiecezji Charcas. Dokonano stosownych podziałów administracyjnych i mianowano biskupów. Powstawały parafie i doktryny⁴, zwoływano synody. Kluczową rolę odegrały zakony. Franciszkanie, dominikanie, mercedariusze, augustianie, jezuita zakładali we wszystkich ważniejszych miastach klasztory i prowadzili prężną działalność duszpasterską oraz misyjno-ewangelizacyjną. Zatem na początku XVII wieku prawie wszystkie grupy społeczne na Altiplano miały zapewnioną opiekę duchową. Po osiągnięciu względnej stabilności eklezjalnej w Górnym Peru zainteresowano się bardziej terenami pozaandyjskimi, czyli obszarami lasów tropikalnych i tamtejszych sawann. Po duchowej konkwiescie Indian świata andyjskiego (Keczua, Ajmara, Urus) przystąpiono do ewangelizacji Indian z obszarów Apolobamby, Mojos, Chapare, Chiquitos, Chaco, gdzie zakładano liczne misyjne wioski – redukcje.

Biorąc pod uwagę specyficzny podział geograficzny Boliwii, działalność misyjno-ewangelizacyjna na przestrzeni omawianych trzech wieków rozwijała się na następujących obszarach:

- a) pierwszym obszarem schryścianizowanym był świat andyjski (boliwijskie Altiplano);
- b) z La Paz oraz z Cusco podejmowano próby ewangelizacji terenów na północ od La Paz i na wschód od Cusco. Tamtejsze tereny Apolobamby były zamieszkałe przez Indian określanych jako Chunchos i Mojos;
- c) trzecim obszarem były bliższe i dalsze okolice na północny-wschód od Cochabamby oraz na północny-zachód i na wschód od Santa Cruz de la Sierra, zamieszkałe również przez Indian Mojos oraz Chiquitos;
- d) czwarty obszar, położony na południowy-zachód od Santa Cruz, zamieszkiwali wojowniczy Indianie Chiriguanos oraz inne grupy autochtoniczne z Chaco. Próby ich ewangelizacji podejmowano głównie z Tarija, La Plata oraz z Paragwaju.

³ A. Santos, *Bolivia: La iglesia diocesana (I)*, [w:] P. Borges (red.), *Historia de la Iglesia en Hispanoamérica y Filipinas (siglos XV-XIX)*, t. II, Madrid 1992, s. 547.

⁴ *Doctrinas* – parafialne wspólnoty autochtoniczne. Zob. rozdz. 1.4.2.

Nie ulega wątpliwości, że oblicze Kościoła w Boliwii zostało w wielkim stopniu ukształtowane na przestrzeni trzech wieków okresu kolonialnego. Z tamtej epoki pochodzą bogate tradycje świętowania i kultu świętych, jak również charakterystyczne sposoby pracy duszpasterskiej w parafiach i doktrynach. Na uwagę zasługuje nietuzinkowa praca jezuitów w Mojos i Chiquitani. Wówczas ukształtowała się też większość sanktuariów i bardzo bogata religijność ludowa. Podejmowano też liczne próby uporania się z problemem idololatrii oraz innymi dylematami ewangelizacyjnymi. Tak jak z organizacją struktur kościelnych poradzono sobie stosunkowo łatwo i szybko, tak działalność ewangelizacyjną oraz misyjną podejmowano, rozwijano i kontynuowano przez cały okres kolonialny.

1. Chrystianizacja Charcas⁵

1.1. Prehiszpańska tradycja kulturowa i religijna

W zamierzchłej przeszłości na andyjskim obszarze współczesnej Boliwii występowały liczne kultury, które kształtowały ówczesne oblicze kulturowe i religijne mieszkańców Altiplano. Najważniejszą była kultura Tiwanaku. Jej rozwój datuje się na początek ery nowożytniej, apogeum rozwoju na V-VII wiek, zaś od X wieku rozpoczyna się okres dekadencji. W okresie od XIII-XV wieku nastąpiła fragmentaryzacja – rozpad na lokalne księstwa (Umasuyu, Pakasa, Karanga, Lipis, Charka, Yampara, Misk'i, Sipisipi, Larikaja, Yunka). W okresie prehiszpańskim w świecie andyjskim zostały wypracowane bardzo mocne zręby tożsamościowe. Ich przejawem jest silne poczucie wspólnotowości, jak również organizacyjne i religijne formy zabezpieczenia egzystencji, kolektywnej współodpowiedzialności moralnej, które poniekąd przetrwały do czasów współczesnych. Do najbardziej charakterystycznych aspektów ówczesnej religijności andyjskiej należały mity o stworzeniu świata, adoracja wielu bóstw, ofiary błagalne i przebłagalne, kult zmarłych, idea bóstwa nadrzędnego, bohaterowie mityczni oraz występowanie andyjskiego kalendarza religijnego opartego o andyjski cykl wegetacyjny (okres zasiewu, deszczowy, zbiorów)⁶.

Od trzeciej dekady XV wieku miała miejsce konkwista inkaska, której celem było podporządkowanie Inkom terenów na południowy-wschód od basenu jeziora Titicaca. Obecność Inków była stosunkowo

⁵ J.M. Barnadas, *La evangelización en Bolivia*, [w:] E. Dussel (red.), *Historia general de la Iglesia en América Latina*, t. VIII, Salamanca 1987, s. 40-52.

⁶ J.M. Barnadas, *La evangelización en Bolivia*, dz. cyt., s. 41.

krótka, co nie pozwoliło im dokonać pełniejszego podporządkowania i włączenia Ajmarów w system tworzonego imperium, aczkolwiek niektóre elementy polityki i kultury inkaskiej zostały wprowadzone, np. przymusowa polityka przesiedleńcza albo kult słońca. Stąd też na Altiplano pomiędzy wspólnotami Ajmarów występują też sporadyczne wspólnoty Keczua.

1.2. Hiszpańska konkwista

Inka Atahualpa został pojmany przez Hiszpanów i zgładzony w Cajamarca w roku 1533. W tym samym roku hiszpańscy konkwistadorzy zdobyli stolicę imperium inkaskiego, Cusco. Dwa lata później pierwsi Hiszpanie pojawili się nad brzegami jeziora Titicaca, zaś Diego de Almagro udał się jeszcze dalej na południe, w kierunku Chile. W roku 1538 Hernando i Gonzalo Pizarro dokonali konkwisty Qullasuyu, czyli południowej części imperium Tawantinsuyu. Uwzględniając geograficzne położenie Boliwii można powiedzieć, że konkwistadorzy dotarli niejako z dwóch stron. Pierwsza grupa Hiszpanów weszła na Altiplano z kierunku północno-zachodniego (od strony Cusco). Równocześnie inna grupa Hiszpanów wkroczyła od strony południowo-wschodniej, czyli od Asunción. W tych okolicznościach Ñuflo de Chaves założył miasto Santa Cruz de la Sierra (1561)⁷.

Tym samym tamtejsi andyjscy Indianie zostali podbici i włączeni w kolonialny system gospodarczy (encomienda, mit'a, yanaku-na), który swoją drogą był jedną z głównych przeszkód w harmonijnym prowadzeniu dzieła ewangelizacji⁸. Dochodziło na tym polu do bardzo wielu nadużyć, niesprawiedliwego, wręcz nieludzkiego traktowania Indian. Taka sytuacja powodowała nierzadko niechęć, a nawet wrogość Indian względem Hiszpanów oraz religii chrześcijańskiej. Traktowanie z pogardą form religijności andyjskiej oraz siłowe wykorzenianie wszelkich przejawów idololatrii powodowało nieraz awersję do chrześcijaństwa. Skutki hiszpańskiej konkwisty dla autochtonów podbijanych obszarów były wieloaspektowe⁹. Dochodziło bowiem stopniowo do zaniku ich dotychczasowego świata. Eliminowane były wypracowane przez nich modele życia wspólnotowego oraz osiągnięcia kultury materialnej. Doświadczenie wzrastania na ruinach swojej historii, jak również ciągłej agresji, przemocy i lekceważenia ze strony

⁷ R. Tomichá Charupá, *La Iglesia en Santa Cruz. 400 años de historia 1605-2005*, Cochabamba 2005, s. 9-11.

⁸ R. Querejazu Calvo, *Historia de la Iglesia*, dz. cyt., s. 30-33.

⁹ J.M. Barnadas, *La evangelización en Bolivia*, dz. cyt., s. 43.

europijskich najeźdźców oraz narzucenie obcej władzy, nowego języka i niezrozumiałych zwyczajów – odbierane były jako narzucanie „racji zwycięzców”. Indianie taki stan rzeczy byli zmuszeni przyjąć, ale nigdy w pełni nie zaakceptowali polityki konkwistadorów. W tym ambiwalentnym stosunku Indian do polityki kolonialnej należy też upatrywać źródeł nastawienia Indian do religii chrześcijańskiej.

Wraz z rozwojem struktur kolonialnych miała miejsce urbanizacja tych obszarów. Zostały założone miasta: La Plata (1538), Potosi (1545), La Paz 1548¹⁰, Cochabamba (1571), Tarija (1574).

1.3. Zakonny i pierwsi misjonarze

Konkwista świata andyjskiego i zakładane miasta stworzyły podwaliny pod chrystianizację obszarów inkaskiego Qullasuyu, gdzie ważną rolę odegrały zakony¹¹. Zakonnicy byli pierwszymi misjonarzami, ewangelizatorami oraz *doctrineros*, również biskupami. Na uwagę zasługuje dynamika procesu zakorzeniania się zakonów poprzez budowę klasztorów niemal we wszystkich częściach archidiecezji Charcas oraz podejmowanie na bazie tej infrastruktury różnorodnej działalności duszpastersko-ewangelizacyjnej.

W początkowym okresie kolonialnym przeważała liczba zakonów żebraczych oraz zakonów o charakterze apostołskim, również charytatywnym. Nie było zakonów kontemplacyjnych. Klasztory odrywały wielką rolę w życiu codziennym i historii każdego miasta. Stwarzały możliwości regularnego uczestniczenia w liturgii oraz uroczystościach i świętach kościelnych. Zakonnicy byli spowiednikami, kaznodziejami, nauczycielami, wykładowcami i formatorami, medykami i pielęgniarzami. Przy klasztorach powstawały i z powodzeniem funkcjonowały szkoły poszczególnych stopni oraz szkoły zawodowe, warsztaty, szpitale, biblioteki, archiwa, orkiestry i chóry oraz bractwa¹². Zakonnicy zajmowali się też udzielaniem materialnej pomocy, wsparcia, a nawet pożyczek. Było to o tyle zrozumiałe, że niektóre zakony dysponowały

¹⁰ Miasto La Paz zostało założone w połowie drogi pomiędzy La Palta i Limą. Początkowo było zwane przez Indian „Chuquiabo”, dopiero w roku 1548 zostało nazwane przez Hiszpanów „Nuestra Señora de La Paz” (Nasza Pani Pokoju), w skrócie „La Paz”. Por. R. Querejazu Calvo, *Historia de la Iglesia Católica*, dz. cyt., s. 55-58.

¹¹ J.M. Barnadas, *La organización de la Iglesia en Bolivia*, [w:] E. Dussel (red.), *Historia general de la Iglesia en America Latina*, t. VIII, Salamanca 1987, s. 90-91; F. Lopez Menendez, *Compedio*, dz. cyt., s. 11-27, 50-55, 106-107.

¹² Tamże, s. 47-49.

pokaźnymi dobrami materialnymi w postaci budynków, gospodarstw rolnych, fabryk, sklepów. Przy każdym klasztorze wyróżniał się budynek kościoła. Kościoły zakonne były zazwyczaj bogato zdobione i wiele z nich jest przykładami architektonicznego oraz artystycznego kunsztu kolonialnego. Poprzez swoje wielorakie i charyzmatyczne zaangażowanie, zakony wpływały na kształtowanie się ducha religijnego całego społeczeństwa kolonialnego.

Dominikanie rozpoczęli pracę misyjną na terenach andyjskich już w latach 40. XVI wieku, kierując uwagę na mieszkańców andyjskiego prehiszpańskiego królestwa Lupaqua. Wybitną postacią był ojciec Tomás de San Martín (przyszły biskup z Charcas), który już w roku 1533 dotarł do Desaguadero nad jeziorem Titicaca¹³. Dominikanie rozpoczęli ewangelizację Indian w basenie jeziora Titicaca, a z biegiem czasu we wszystkich większych miastach Charcas (La Plata, Potosi, Copacabana, Juli, La Paz), gdzie założyli też swoje konwenty¹⁴.

W roku 1536 franciszkanie dotarli do indiańskiej osady Chuquiabo (obecnie La Paz) i wybudowali tam pierwszą kaplicę. Podjęli też próbę chrystianizacji Indian w okolicach Pukarani (nieдалeko La Paz), gdzie istniał liczący się ośrodek kulturalny Indian Ajmara. Z tego samego okresu pochodzą pierwsze próby osiedlenia się franciszkanów w La Plata (1539), gdzie ojciec Francisco de Aroca katechizował indiańskie dzieci. Tak też zostały położone fundamenty pod drugi z kolei klasztor franciszkanów w Peru. W roku 1600 podjęto budowę Rekolekty Santa Anna w La Plata¹⁵. Klasztory franciszkańskie pojawiły się stosunkowo szybko we wszystkich kluczowych miejscach Charcas (San Antonio w Potosi - 1547; Nuestra Señora de los Angeles w La Paz - 1549; San Francisco w Cochabamba - 1580; Nuestra Señora de los Angeles w Mizque - 1600; Nuestra Señora de Guadalupe w Oruro - 1606; San Francisco w Tarija - 1606). Klasztory służyły jako punkty wsparcia dla szerokiej działalności duszpasterskiej pośród Hiszpanów oraz działalności misyjnej pośród ludności indiańskiej. Franciszkanie obsługiwali też kilka doktryn na terytorium Charcas (San Pedro w La Paz, San Francisco w Potosi, San Sebastián w Mizque).

Również mercedariusze podjęli pracę misyjną na terenie diecezji Charcas¹⁶. Pierwsi mercedariusze przybyli do Santa Cruz de la

¹³ Tamże, s. 9-11.

¹⁴ A. Santos, *Bolivia: La iglesia diocesana (II)*, [w:] P. Borges (red.), *Historia de la Iglesia en Hispanoamérica y Filipinas (siglos XV-XIX)*, t. II, Madrid 1992, s. 563.

¹⁵ Tamże, s. 563-564; R. Querejazu Calvo, *Historia de la Iglesia*, dz. cyt. s. 128-132.

¹⁶ Tamże, s. 564-565; tamże, s. 147-149; R. Tomichá Charupá, *La Iglesia en Santa Cruz*, dz. cyt., s. 28-29.

Sierra niedługo po założeniu miasta. Wybitną postacią był ojciec Diego de Porres, który został mianowany wikariuszem Santa Cruz, gdzie pracował dwanaście lat. Przyczynił się nie tylko do założenia klasztoru mercedariuszy w Santa Cruz de la Sierra, ale również do położenia fundamentów pod funkcjonowanie struktur kościelnych w nowo powstałym mieście. Zakładał doktryny, udzielał sakramentów, budował kaplice i kościoły. Mercedariusze dzielili swój czas na posługiwanie Hiszpanom na parafiach oraz na misjonowanie Indian. Ojciec Diego de Porres władał językiem Indian Chiriguanos i uczestniczył w wielu wyprawach na tereny zamieszkałe przez Indian. Był też pośrednikiem w nawiązywaniu pokojowych kontaktów albo w łagodzeniu sytuacji konfliktowych pomiędzy Indianami i Hiszpanami. Na Altiplano mercedariusze mieli kilka klasztorów i doktryn (La Paz, doktryny w Hurarina i Capachica, La Plata, Potosi).

Augustianie początkowo mieli swoje ośrodki w prowincji Chucuito i Charcas¹⁷. W 1552 roku dotarli do Yungas i podjęli pracę w okolicach La Paz. Na szczególną uwagę zasługuje powstanie z inicjatywy augustianów sanktuarium maryjnego w Copacabana nad brzegiem jeziora Titicaca w drugiej połowie XVI wieku, gdzie pracowało czterech księży. Pracowali też w doktrynach Viacha i Pukarani, gdzie powstało kolejne sanktuarium maryjne. W La Paz mercedariusze wzniesli swój klasztor w roku 1563. Rozwinęli też działalność wzdłuż jeziora Poopó w Oruro. Niedaleko Oruro, w miejscowości Challacollo funkcjonował piąty, założony przez augustianów w Peru klasztor (1559). W roku 1561 *encomenderos* przekazali augustianom doktrynę Tapacarí niedaleko Cochabamby. Trzy lata później (1564) założyli konwent w La Plata i rozpoczęli pracę w Potosi.

Jezuici założyli swoje kolegia na całym obszarze Charcas: w La Paz (1572), Potosi (1577), Santa Cruz de la Sierra (1586), La Plata (1591), Oruro (1614), Tarija (1690), Cochabamba (1691). Założyli również Uniwersytet San Francisco Javier w Chiquisaca (1624). Na szczególną uwagę zasługuje misyjna działalność jezuitów w Juli (nad brzegiem jeziora Titicaca), gdzie rozpoczęli swoją nowatorską działalność w roku 1576¹⁸. Jezuici wywalczyli, że Hiszpanie nie mogą przebywać w tej miejscowości oraz że będą obsługiwali wszystkie cztery doktryny na obszarze Juli. Redukcja w Juli stała się zatem swoistym eksperymentem na polu ewangelizacji Indian: odseparowanie od Hiszpanów; intensywna praca katechetyczna; posługiwanie się językiem Indian; zastosowanie me-

¹⁷ A. Santos, *Bolivia: La iglesia diocesana (II)*, dz. cyt., s. 565-566.

¹⁸ J.M. Barnadas, *La evangelización en Bolivia*, dz. cyt., s. 50-51.

tody audiowizualnej (teatr, śpiewy, muzyka, dialogi); stworzenie systemu edukacyjnego dla Indian; rozwinięcie systemu pomocy (szpital, lekarz, zapewnienie pożywienia). Doświadczenie zebrane przez jezuitów w Juli zostało wykorzystane na początku XVII wieku w projekcie redukcji jezuickich w Paragwaju, a nieco później również na obszarze jurysdykcji Charcas, gdzie powstały dwie grupy jezuickich redukcji. W 1682 roku ojcowie Pedro Marbán i Cipriano Barace założyli pierwsze spośród dwudziestu jeden redukcji w Mojos. Redukcje te należały i były wspierane personalnie przez peruwiańską prowincję jezuicką. Kilka lat później, począwszy od roku 1693 zaczęły również powstawać redukcje w Chiquitani, które przynależały do jezuickiej prowincji paragwajskiej. Do drugiej dekady XVII wieku w mieście Santa Cruz pracowało około dziesięciu jezuitów. Byli to młodzi, zdolni, dobrze przygotowani i skorzy do poświęceń zakonnicy. Niektórzy z tej grupy znali co najmniej jeden albo dwa języki indiańskie¹⁹. W momencie wypędzenia jezuitów w roku 1767 w Charcas było około stu trzydziestu jezuitów. W mieście La Plata pracowało wówczas dwunastu księży i czterech braci, którzy prowadzili m.in. kolegium Santiago, Uniwersytet San Francisco Xavier, królewskie seminarium San Juan Bautista oraz kolegium San Cristóbal (tzw. seminarium trydenckie). W Potosi pracowało czterech ojców i dwóch braci, zaś w Oruro sześciu księży i trzech braci, w La Paz jedenastu ojców i czterech braci.

W XVI wieku zakonnicy-misjonarze byli główną siłą ewangelizacyjną w Charcas. Zajęli się ewangelizacją Indian z wielkim oddaniem, ale początkowo nie była to praca systematyczna i oparta na przemyślanej strategii i sprawnej organizacji. Misjonarze „rozchodzili się” po poszczególnych terytoriach w celu nawiązania kontaktów z autochtonami. Pierwsze kontakty stwarzały możliwości zapoznania się z wyzwaniem ewangelizacyjnymi, ale też ukazywały konkretne trudności w podjęciu systematycznej pracy ewangelizacyjnej. Od samego początku misjonarze byli konfrontowani z wyzwaniem dotarcia do stosunkowo małych skupisk ludzi na ogromnych obszarach oraz nawiązania z nimi efektywnych kontaktów. Indianie posługiwali się odrębnymi językami, a ich życie oparte było na tradycyjnych strukturach kulturowych. Rozproszenie ludności na wielkich obszarach, odrębności językowe i kulturowe, niesprzyjający klimat i odległości oraz wojowniczy charakter Indian stanowiły obiektywne trudności, z jakimi musieli uporać się misjonarze. Przykładem tragicznego nieporozumie-

¹⁹ R. Tomichá Charupá, *La Iglesia en Santa Cruz*, dz. cyt., s. 30-31; A. Santos, *Bolivia: La iglesia diocesana (II)*, dz. cyt., s. 566; R. Querejazu Calvo, *Historia de la Iglesia*, dz. cyt., s. 75-79, 101-105, 283-299.

nia jest wydarzenie z lat 70. XVI wieku w okolicach Apolobamba. Jeden z jezuickich misjonarzy zginął śmiercią męczeńską, mając zaledwie 41 lat, kiedy po nauczeniu się języka regionu rozpoczął penetrowanie tamtejszych okolic. W wiosce Cahuana Indian Aguachiles napotkał bardzo chorego syna tamtejszego kacyka. W celu zbitcia gorączki podał chłopcu lekarstwo, które miał przy sobie i udał się w dalszą drogę. Chłopak jednak wnet zmarł, zaś całą winę przypisano misjonarzowi. Kacyk, pałając zemstą, wysłał dwudziestu wojowników, którzy zabili misjonarza uderzeniami pałek, po czym odcięli mu głowę²⁰.

1.4. Parafie i doktryny

Parafie i doktryny stanowiły fundamentalne ogniwo eklezjalne w prowadzeniu działalności duszpasterskiej i ewangelizacyjnej²¹.

1.4.1. Parafie

Liczba parafii w danym mieście zależała od liczby mieszkańców. Parafie dla ludności pochodzenia hiszpańskiego funkcjonowały w oparciu o wypróbowane w Hiszpanii metody administracyjno-duszpasterskie. Wychodzono z założenia, że członkowie takiej parafii są urobionymi chrześcijanami i nie potrzeba stosowania nadzwyczajnych środków nawracania albo pogłębiania ich wiary. Wystarczyło podtrzymywanie życia sakramentalnego, odpowiedniego poziomu katechetycznego oraz zapewnienie możliwości uczestniczenia w liturgii. Życie parafialne toczyło się według rytmu tygodniowego, gdzie głównym punktem odniesienia była niedzielna liturgia oraz święta i uroczystości roku liturgicznego. Obchodzono uroczyste święta pańskie, maryjne oraz świętych patronów. Parafie dla Hiszpanów prowadził kler diecezjalny. Podobnie jak w macierzystej Hiszpanii centralnym punktem parafii miejskiej był kościół parafialny²². Wielkość kościoła, jego wystrój, a nawet przepych, świadczyły o zamożności i prestiżu mieszkańców. Nie dziwi zatem fakt, że większość kościołów kolonialnych, zwłaszcza w świecie andyjskim, było bardzo bogatych. Kościoły miały ozdobne portale, wieże i dzwonnice, przyozdobione nawy, bogato złoczone boczne ołtarze, a nade wszystko kipiące bogactwem prezbiteria.

²⁰ R. Querejazu Calvo, *Historia de la Iglesia*, dz. cyt., s. 191.

²¹ J.M. Barnadas, *La organización de la Iglesia en Bolivia*, dz. cyt., s. 89-90; F. Lopez Menendez, *Compendio*, dz. cyt., s. 40-47.

²² J.M. Barnadas, *La vida cotidiana en Bolivia*, [w:] E. Dussel (red.), *Historia general de la Iglesia en América Latina*, t. VIII, Salamanca 1987, s. 137-139.

Niczym szczególnym we wszystkich kościołach były liczne obrazy, figury świętych, bogato rzeźbione konfesjonały i kazalnice albo freski. Było to możliwe dzięki istnieniu szkół artystycznych i wielkiego zastępu artystów i rzemieślników, w większości pochodzenia indiańskiego i kreolskiego.

Dopiero kilka dekad po konkwiście na dobre zaczęło rozwijać się życie parafialne oraz rodzinne²³. Przybywały żony konkwistadorów oraz niezamężne kobiety. Rodziły się dzieci i z biegiem czasu coraz więcej młodych mężczyzn i kobiet urodzonych już w koloniach wchodziło w związki małżeńskie. Takie rodziny na wzór hiszpański prowadziły domowe życie religijne. Praktykowano tradycję modlitwy, np. wieczornego różańca, katechizmu. Starsze kobiety („devotas”) prowadziły modlitwy i czytano żywoty świętych. Obchodzono uroczyscie również święta patronalne. W zamożniejszych rodzinach i domach zakładano podręczne biblioteczki z książkami o charakterze religijnym. Aspekt religijny był bardzo mocno podkreślany podczas momentów trudnych i krytycznych, takich jak choroba czy śmierć. Modlono się za chorych i z chorymi. Potrzebujący przyjmowali „ostatnie namaszczenie” i wiatyk. Spisywano też testamenty albo ostatnią wolę umierających. Wielu zlecało odprawienie mszy pogrzebowych. Przeznaczano też fundusze na fundowanie kaplic, obrazów, krzyży, figur świętych patronów albo przekazywano dary materialne na rzecz kościołów, konwentów. Problemem była jednak skłonność neofitów do praktykowania idololatrii. Dlatego duszpasterze i *doctrineros* starali się również kontrolować prywatne życie religijne tej grupy społecznej. Intensywną katechizacją objęto dzieci, aby wpłynąć na zachowania i postawy ich rodziców. Dzieci nierzadko „donosiły” na swoich rodziców, że postępują niewłaściwie jako chrześcijanie. *Doctrineros* wizytowali domy i sprawdzali, czy rodziny nie praktykują potajemnie bałwochwalstwa. Z jeszcze większą mocą i niejako z urzędu czynili to wizytatorzy inkwizycji, których zadaniem było dotarcie do miejsc kultu i ich unicestwienie oraz ukaranie winnych.

Przykładem rozwoju i znaczenia religijnego miast w Charcas może posłużyć miasto Cochabamba. Pod koniec XVIII wieku życie religijne w Cochabamba było bogate i dynamiczne. Było to możliwe dzięki sześciu klasztorom męskim (Santo Domingo, San Francisco, San Agustín, La Merced, San Juan de Dios oraz franciszkańska Recoleta), dwóm klasztorom żeńskim (Santa Clara oraz Santa Teresa), jak rów-

²³ Tamże, s. 137-145.

niez parafiom²⁴. Miasto cieszyło się dużym, kamiennym kościołem, przy którym funkcjonowała grupa kilkunastu muzyków i śpiewaków. W Cochabambie istniały też dwa bractwa (Santísimo Sacramento i Animas de Purgatorio).

Zupełnie inaczej przebiegał jednak rozwój miasta Santa Cruz de la Sierra. W wieku XVII miasto nieco się powiększyło, ale nie zyskało statusu regionalnej stolicy życia kulturowego. Pod koniec XVIII wieku Santa Cruz de la Sierra było nadal bardzo ubogie, a przez wielu było nazywane jeszcze San Lorenzo de la Barranca. Przy palcu centralnym znajdowała się katedra, która pełniła funkcję parafii. Na całym tym terenie żyło w tym czasie nieco ponad 10 tys. osób (4303 Hiszpanów, 1376 metysów, 2638 Cholos, 2111 Indian, 150 czarnych niewolników)²⁵.

Ważną rolę ewangelizacyjną na terenie bodaj wszystkich parafii i większości doktryn spełniały bractwa²⁶. Stwarzały one możliwość pełniejszego zaangażowania osób świeckich w życie religijne miasta czy też parafii albo doktryny. Bractwa spełniały też ważne cele religijne i socjalne. Dawały możliwość aktywnego sposobu świętowania i obchodzenia uroczystości kościelnych. Promowały chrześcijańskie formy życia religijnego czy też religijność opartą na pogłębionym życiu sakramentalnym. Stwarzały podwaliny pod publiczne i kolektywne formy manifestowania wiary oraz jej pogłębiania. Bractwa rządziły się wewnętrznymi regulaminami, przywilejami i obowiązkami. Pogłębianiu życia religijnego towarzyszyły rozwinięte formy życia społecznego oraz wzajemnej pomocy. Istniał podział na bractwa męskie oraz żeńskie.

Bractwa działały w powiązaniu z parafiami albo klasztorami, ponieważ kapłani albo zakonnicy mieli nakaz sprawować nad nimi opiekę duchową. Już w drugiej połowie XVI wieku zauważono żywiołowy rozwój bractw. Manifestacje religijne niektórych bractw przybierały niekiedy tak ekscentryczne i kuriozalne formy, że Trzeci Synod Limski (1583) zalecił, aby każde bractwo miało swojego stałego opiekuna. Wiele bractw miało kaplice albo przynajmniej ołtarze, o które musieli dbać. Zmarli członkowie mieli też prawo do pochówku w wyznaczonych miejscach na cmentarzu. W Potosi było zarejestrowanych aż czternaście bractw. Najbardziej znanym, wyróżniającym się bractwem była *Nuestra Señora de Guadalupe*, które funkcjonowało w najważniejszych miastach Charcas²⁷. Nie ulega wątpliwości, że bractwa służyły też podkreśleniu różnorodności społecznej środowiska kolonialnego.

²⁴ R. Querejazu Calvo R., *Historia de la Iglesia*, dz. cyt., s. 427-431, 433-436.

²⁵ Tamże, s. 431-432.

²⁶ J.M. Barnadas, *La vida cotidiana en Bolivia*, dz. cyt., s. 139-141.

²⁷ R. Querejazu Calvo, *Historia de la Iglesia*, dz. cyt., s. 89-91.

Hiszpanie, Indianie – każda grupa społeczna miała zazwyczaj swoje odrębne bractwo. Niektóre bractwa były bardzo bogate. Na ich majątkość składały się dobra materialne: precjoza, parcele, domy, gospodarstwa. Zarządzając niekiedy wielkim majątkiem – mogły fundować kościoły, ich wystrój, utrzymywać kapelanów. Przynależność do poszczególnych bractw traktowano jako wielki przywilej, prestiż, a nawet awans społeczny.

W okresie kolonialnym wytworzyła się tradycja uroczystego obchodzenia świąt roku liturgicznego, a zwłaszcza świąt patronalnych i Bożego Ciała²⁸. Stwarzały one możliwość zintegrowania całej społeczności kolonialnej w oparciu o zaakcentowanie poszczególnych grup społecznych. Poszczególne święta miały swój specyficzny charakter. Niektóre obchodzono stosunkowo skromnie, inne zaś trwały cały tydzień albo dłużej. Każde święto było pieczołowicie przygotowywane, a później świętowane w oparciu o różnorodne elementy o charakterze religijnym i cywilnym. Ważnym elementem były przedstawienia teatralne o tematyce religijnej, podczas których nauczano lub przypomniano podstawowe prawdy i tajemnice wiary chrześcijańskiej. W tych uroczystościach uczestniczyli też Indianie.

W tym kontekście na uwagę zasługują zalecenia wicekróla Francisco de Toledo, który przez dłuższy czas przebywał w La Plata i zajmował się polepszeniem zarządzania cywilnego i kościelnego w regionie andyjskim. Wtedy właśnie opisał bardzo drobiazgowo, jak powinno się obchodzić święto Bożego Ciała. Na miesiąc przed obchodami miało się odbyć spotkanie w *cabildo* – urzędzie miasta wszystkich ważniejszych grup, w tym poszczególnych grup rzemieślników i artystów, aby omówić kwestię wystawienia przez wszystkich grup tanecznych albo przygotowania *auto* przed poszczególnymi ołtarzami. Osiem dni przed świętem *alcaldes* mieli skontrolować stan przygotowań wszystkich grup. W przeddzień procesji zarządca (*corregidor*) miał nakazać Indianom oczyszczenie ulic, które miały przejść procesja. Hiszpanie mieli zadanie wyłożenia tych ulic najlepszymi dywanami. O poranku w dniu Bożego Ciała zarządca miał obowiązek przemierzenia całego odcinka i sprawdzenia stanu przygotowań. Wszyscy mieszkańcy miasta z okolic do dziesięciu *leguas* mieli obowiązek stawić się w mieście dzień wcześniej. Nieprzybycie było karane sumą wysokości 50 pesos. Prezydent Audiencji miał prawo wyjść ze sztandarem miasta lub zlecić to zadanie któremuś z *oidores* albo *corregidores*. Członkowie *cabildo secular* mieli zaszczyt nieść *varas* z Najświętszym Sakramentem.

²⁸ J.M. Barnadas, *La vida cotidiana en Bolivia*, dz. cyt., s. 141-142.

Kobiety były zobowiązane, aby podczas procesji nie stać w oknach i na balkonach i nie rozpraszać uczestników procesji. Kara wynosiła 50 pesos. Podczas procesji mężczyźni nie mogli iść razem z kobietami. Zakazywano też Indianom urządzania libacji alkoholowych po zakończonej procesji²⁹.

W XVII wieku, czyli po ustabilizowaniu się życia społecznego w Nowym Świecie, również w Charcas pojawiły się zakony żeńskie³⁰. Klasztory sióstr były miejscami modlitwy, ale spełniały też wielorakie funkcje pomocnicze w lokalnych społecznościach miejskich. Przełożonymi oraz siostrami pierwszego chóru zostawały zazwyczaj dziewczyny z tzw. wyższych sfer. Dziewczyny biedne oraz pochodzenia indiańskiego spełniały co najwyżej funkcje pośrednie.

Wielkim problem w okresie kolonialnym było nierównomierne rozłożenie kleru w Charcas³¹. Najwięcej księży przebywało w miastach, natomiast brakowało ich w dalekim interiorze oraz zawsze na obszarach misyjnych. Z początku XIX wieku pochodzą dane z La Plata, gdzie przebywało na stałe ponad trzydziestu księży, prawie dziewięćdziesięciu zakonników oraz kilkaset sióstr zakonnych i *beatas*. Tego typu dysproporcje występowały na obszarze całej archidiecezji Charcas. Wielu księży preferowało funkcję prywatnych kapelanów przy kaplicach bogatych rodzin albo kopalń.

1.4.2. Doktryny

Niezależnie od sieci parafii dla Hiszpanów w miastach zamieszkałych również przez ludność indiańską oraz w interiorze powstawały tzw. doktryny (*doctrinas*), zamieszkałe właśnie przez ludność autochtoniczną³². Doktryny powierzano *doctrineros*, którzy byli zobowiązani do katechizacji katechumenów i Indian ochrzczonych. Powstawanie i funkcjonowanie doktryn wiąże się z wprowadzeniem przez Hiszpanów tzw. systemu *encomienda*. Tym samym działalność misyjno-ewangelizacyjna przynajmniej po części w pierwszych wiekach okresu kolonialnego była realizowana w oparciu o struktury społeczno-gospodarcze wprowadzone przez Hiszpanów na podbitych ziemiach. Konkwistadorzy w zamian za swoje usługi wyświadczony Koronie Hiszpańskiej otrzymywali nadania wiosek indiańskich

²⁹ R. Querejazu Calvo, *Historia de la Iglesia*, dz. cyt., s. 71-72.

³⁰ F. Lopez Menendez, *Compendio*, dz. cyt., s. 27-28, 55-59, 108; J.M. Barnadas, *La organización de la Iglesia en Bolivia*, dz. cyt., s. 92.

³¹ A. Santos, *Bolivia: La iglesia diocesana (II)*, dz. cyt., s. 566.

³² J.M. Barnadas, *La evangelización en Bolivia*, dz. cyt., s. 45-46.

w postaci *encomiendy*. Tym samym przyznawano im prawo do czerpania korzyści majątkowych z niemal niewolniczej pracy Indian. Do obowiązków *encomenderos* należało jednak utrzymanie *doctrinero*, którego zadaniem była właśnie katechizacja Indian. Ta funkcja powinna być zlecona zakonnikom albo księżom – tych jednak w początkowym okresie trzech dekad ewangelizacji brakowało. Z tego powodu byli zatrudniani i opłacani świeccy *doctrineros* z Hiszpanii³³. To doraźne rozwiązanie niosło ze sobą wiele niedogodności. Większość świeckich *doctrineros* nie była przygotowana do prowadzenia tego typu nauczania. Nie mieli żadnego przygotowania teologicznego, a ich wiedza religijna była bardzo fragmentaryczna, powierzchowna, za to z bardzo silną naleciałością wierzeń ludowych rodem z macierzystej Hiszpanii. Mieli też zazwyczaj bardzo pogardliwy i napastliwy stosunek do Indian. Inną poważną niedogodnością była kwestia językowa, ponieważ *doctrineros* nie znali języków indiańskich. Okoliczności te nierzadko były przyczyną „zamieszania katechetycznego”, ponieważ Indianie byli nauczani różnorodnych cudowności i nadzwyczajności, które odbiegały od nauczania katechizmowego albo nie miały nic wspólnego z nauką Kościoła.

Pierwsza ewangelizacja tych ziem, pomimo dobrych intencji, przyniosła raczej więcej zamętu i zgorzenia, niż przyczyniła się do prawdziwej chrystianizacji Indian. Biorąc też pod uwagę, że nauczanie prawd wiary odbywało się w kontekście fizycznej i duchowej przemocy, jak również na bazie językowych nieporozumień i niezrozumienia, nie dziwi fakt długotrwałej ignorancji religijnej Indian w odniesieniu do wiary chrześcijańskiej. Owa początkowa „chrystianizacja spontaniczna”, czyli mało konsekwentna i metodyczna, z biegiem czasu uległa polepszeniu i stała się bardziej systematyczna i lepiej zorganizowana. Ważną datą odniesienia w tym kontekście jest I Synod Limski z roku 1551. Podobny problem związany z „chrystianizacją spontaniczną” pojawił się raz jeszcze na przełomie XVI i XVII wieku, kiedy to rozpoczęto działalność ewangelizacyjną pośród Indian Chunchos, zamieszkałych w Apolobamba na północny od La Paz.

W początkowym okresie zakładania struktur kościelnych w Charcas, na ile było to możliwe, funkcję *doctrineros* pełnili głównie zakonnicy. Sytuacja ta zaczęła ulegać zmianie w połowie XVI wieku. W roku 1753 wydano zarządzenie królewskie, że wszystkie doktryny mają przejść w ręce kleru diecezjalnego. Na ten okres przypada rozwój miast, zwłaszcza w świecie andyjskim, w których sprawnie funkcjo-

³³ Tamże, s. 44.

nowały klasztory. Spowodowało to, że zakonnicy-*doctrineros* mieszkali w klasztorach, przebywając jedynie czasowo w doktrynach. W drugiej połowie XVI wieku pojawiła się też nowa okoliczność, która wymagała administracyjnego rozwiązania. Na terenie diecezji Charcas przybywało coraz więcej kleru diecezjalnego (z Hiszpanii i pochodzenia miejscowego), któremu należało zapewnić źródło stałych dochodów. Z tego też powodu doktryny przekazywano w ręce kleru diecezjalnego. W roku 1575 większość doktryn była obsługiwana przez księży podległych biskupowi. Na pięćdziesiąt osiem doktryn w diecezji La Plata tylko w pięciu pracowali zakonnicy³⁴. Dopracowano też stronę organizacyjną doktryn. W pierwszych dekadach *doctrinero* był przypisany do doktryny na czas bliżej nieokreślony i mógł ją opuścić według swojego uznania. Dopiero w aktach II Synodu Limskiego (1567) znajduje się zarządzenie, że *doctrinero* ma obowiązek przebywania na miejscu przeznaczenia co najmniej sześć lat. Mianowany proboszcz albo *doctrinero* miał obowiązek stałego przebywania na miejscu i zarządzania powierzonymi dobrami. Powinien dbać o życie duchowe wiernych, udzielać sakramentów, pielęgnować katechezę oraz kultywować liturgię. W rzeczywistości wyglądało to różnie. Liczne skargi Indian oraz zalecenia synodalne świadczą o tym, że nie wszystkie parafie oraz wiele doktryn nie wypełniało w pełni swojej podstawowej funkcji.

Ważnym elementem w pracy *doctrineros* był bez wątpienia język. W XVI wieku obowiązywała zasada uczenia się i posługiwania w pracy ewangelizacyjnej językami indiańskimi, a przynajmniej głównymi językami danego regionu. Jednakże już na początku XVII wieku nastąpiła zmiana. Zaczęto podkreślać konieczność posługiwania się przez Indian językiem urzędowym Korony, czyli hiszpańskim. Zostały po temu wydane stosowne zarządzenia królewskie, które stały w sprzeczności z zaleceniami I Synodu z La Plata (1629), gdzie była mowa o konieczności takiego nauczania, aby każdy Indianin rozumiał, czego jest nauczany. Tak więc początkowa opcja języków autochtonicznych została zmieniona na opcję „hiszpanizacji”, czego ślady można zauważyć w zaleceniach Trzeciego Synodu Diecezjalnego z La Paz (1738). *Doctrineros*, którzy znali i posługiwali się czynnie językami indiańskimi, było niewielu³⁵.

Struktura organizacyjna systemu doktryn w Charcas nie uległa większym i zasadniczym modyfikacjom przez cały okres kolonialny. Zmieniła się jedynie forma i dynamika pracy, ponieważ pierwotnie mi-

³⁴ Tamże, s. 45.

³⁵ J.M. Barnadas, *La evangelización en Bolivia*, dz. cyt., s. 50.

syjno-ewangelizacyjny charakter doktryn zatracił swoje znaczenie. Jeżeli w pierwszym etapie funkcjonowania doktryn pracowano nad nawracaniem Indian na chrześcijaństwo albo nad utrwalaniem ich nowej tożsamości religijnej, to z biegiem czasu wszyscy autochtoni stawali się chrześcijanami. Tym samym doktryny coraz bardziej przypominały w strukturze organizacyjnej oraz w funkcjonowaniu struktury parafialne, zaś *doctrineros* upodabniali się w formie pracy do proboszczów. Owe zmiany organizacyjne i mentalne nie sprzyjały wymogom solidnej ewangelizacji ludności autochtonicznej. *Doctrineros* zabrakło ducha i motywacji misyjno-ewangelizacyjnych w odniesieniu do Indian, którzy mimo wielu dekad od przyjęcia chrześcijaństwa nadal potrzebowali wsparcia i solidnej formacji chrześcijańskiej. Wielu *doctrineros* nie potrafiło poradzić sobie z permanentną idololatrią, którą Indianie praktykowali na wielką skalę. Wielkim problemem była w wielu wypadkach ich rutyna duszpasterska, przejawiająca się w mechanicznej sakramentalizacji, uproszczonej do minimum katechezie i formalizmie liturgicznym³⁶.

W ramach funkcjonowania doktryn do istnienia powołano wiele funkcji pomocniczych. Ich lista jest długa: katechiści, tłumacze, zakrystianie, śpiewacy, muzycy, *fiscales*, *mayordomos*. Na uwagę zasługuje aspekt wzajemnej pomocniczości. Miejscowi Indianie wspierali *doctrinero*, pomagali mu zrozumieć miejscowe realia życia, nawiązać kontakt z ludnością, byli też tłumaczami i katechistami – niejako „pomostem” pomiędzy *doctrinero* i ludźmi z wioski misyjnej. W doktrynach, w których wszystkie te funkcje były osadzone, tworzyła się niejako nowa hierarchia społeczna. Szczególną rolę odgrywali *fiscales* oraz *mayordomos*, których zadaniem było dbanie o porządek i ład, ale też o obecność i punktualność Indian. Wspierani przez *doctrinero* mieli obowiązek czuwać, aby na terenie doktryny nie praktykowano żadnych niedozwolonych rzeczy oraz aby tradycyjne miejsca kultu (*huacas*) były niszczone. Nie ulega wątpliwości, że owi współpracownicy *doctrineros*, ciesząc się różnorodnymi przywilejami i prestiżem, byli nierzadko postrzegani jako kolaboranci Hiszpanów³⁷.

³⁶ Tamże, s. 46.

³⁷ Tamże, s. 47.

2. Organizacja struktur kościelnych w Boliwii³⁸

2.1. Podziały administracyjne

Pierwsza diecezja, Charcas, zwana też La Plata, powstała w roku 1551 na terenach współczesnej Boliwii³⁹. Została wydzielona z pierwszej diecezji na obszarze Ameryki Południowej, czyli diecezji Cusco. Potrzeba utworzenia nowej diecezji w południowym Altiplano pojawiła się, kiedy obszary te zaczęły się szybko urbanizować, a główną przyczyną szybkiej kolonizacji były kopalnie, zwłaszcza kopalnie srebra w Potosi. Diecezja Cusco obejmowała olbrzymi obszar jurysdykcyjny (prowincje Paucucolla, Chucuito, Omasuyos, Larecaja oraz część Pacajes i Sicasica) i była bardzo mocno zróżnicowana geograficznie i kulturowo. Część południowo-zachodnia obejmowała tereny wysokogórskie (andyjskie) oraz doliny, zaś część północno-wschodnia obszary lasów tropikalnych.

Na przełomie wieków pojawiały się sugestie, aby dokonać podziału olbrzymiego obszaru diecezji Charcas i wydzielić dwie nowe diecezje. W roku 1605 na mocy bulli Pawła V *Super specula* powstała diecezja w La Paz. Diecezja ta według planów Rady Indii miała obejmować swym zasięgiem tereny Chukuwitu, Umasuyu, Pakasa, Karanqas, Paria, Q'araqhatu, Larija oraz Cochabamba. W tym samym roku została również utworzona diecezja w Santa Cruz de la Sierra. Miała się rozciągać na terytoria La Barranca, Santa Cruz, Tumina, Misk'i oraz Puquna. W wyniku takiego podziału diecezja La Plata obejmowałaby tylko Potosí, Mataka, Muqut'uru, Tarija, Urunquta, Wañuma, Wayq'uma oraz Chichas. Pierwotna propozycja podziału uległa jednak kilku zmianom. Ostatecznie diecezji La Plata przyznano też tereny z doliny Cochabamby (Cochabamba, Tikipaya, Tapaquarí, Sipisipi, Kapinuta, El Paso).

W roku 1609 diecezja La Plata stała się archidiecezją⁴⁰. Do archidiecezji Charcas w okresie kolonialnym przynależało pięć diecezji. Trzy leżące na terytorium dzisiejszej Boliwii, czyli La Plata, La Paz oraz Santa Cruz de la Sierra, jak również diecezje Asunción (Paragwaj) i Tucumán (Argentyna)⁴¹.

³⁸ J.M. Barnadas, *La organización de la Iglesia en Bolivia*, dz. cyt., s. 84-97.

³⁹ D. Maldonado Villagran, *500 años de evangelización en Bolivia*, La Paz 1991, s. 71-80; J.M. Barnadas, *La organización de la Iglesia en Bolivia*, dz. cyt., s. 88-87; A. Santos, *Bolivia: La iglesia diocesana (I)*, dz. cyt., s. 548-549.

⁴⁰ R. Querejazu Calvo, *Historia de la Iglesia*, dz. cyt., s. 113-123.

⁴¹ Od roku 1609 funkcjonowało w Ameryce Łacińskiej 5 archidiecezji i 29 diecezji. Por. R. Querejazu Calvo, *Historia de la Iglesia*, dz. cyt., s. 133.

2.2. Hierarchia kościelna i zadania prałatów

Historyk i znawca Kościoła boliwijskiego, J. Barnabas pisze, że biskupów z Charcas można podzielić na trzy grupy⁴². Do pierwszej grupy zalicza biskupów, którzy wykazali się wybitym zaangażowaniem w sprawy diecezji oraz ewangelizacji (Santo Tomás, Ramírez de Vergara, Valencia Arguinao, Rodríguez Delgado). Do drugiej grupy zalicza biskupów, którzy byli znani na całym kontynencie (Arias de Ugarte, Villarroel, San Alberto, Moixó). Trzecią grupę stanowili biskupi, którzy niczym szczególnym się nie wykazali.

Wielkim problemem dla sprawnego funkcjonowania (archi) diecezji Charcas były *vacaty* – długie przerwy, kiedy diecezja nie miała biskupa lub mianowany był jedynie wikariusz. W latach 1552-1620, czyli na przestrzeni 68 lat, w diecezji La Plata urząd rezydującego biskupa był obsadzony jedynie przez 27 lat⁴³. Podobnie w diecezji La Paz w okresie 1605-1700, gdzie mianowano dziesięciu biskupów (trzech zostało przeniesionych do innych diecezji, zaś siedmiu umarło), urząd biskupi był obsadzony jedynie przez 56 lat. Nieco lepiej sytuacja przedstawiała się w Santa Cruz, gdzie w przedziale czasowym 1605-1700 dziesięciu biskupów pełniło urząd przez 70 lat.

Do obowiązków biskupa, w myśl zaleceń soboru trydenckiego oraz synodów limskich, należało między innymi odbywanie wizyt duszpasterskich. Wymogi synodalne miały na celu dobro wierzących i całego kościoła lokalnego, jednakże rzeczywistość odbiegała od zaleceń i tylko pięciu biskupów z Charcas podjęło się trudu zwizytowania całej diecezji. Podobnie przedstawiała się sytuacja w innych diecezjach. W diecezji La Paz jedynie dziesięciu biskupów zwizytowało diecezję, zaś diecezję Santa Cruz – dwóch.

Do zadań biskupów należało również mianowanie proboszczów oraz *doctrineros*. Wiązała się z tym skomplikowana polityka kadrowa, czyli, biorąc pod uwagę stopień wykształcenia teologicznego, znajomość języków indiańskich, ducha apostolskiego i misyjnego, jak również uczciwość, rzetelność i przykładowość życia – kto i gdzie powinien pracować. Bardzo ważnym kryterium przy mianowaniu na urząd winna być znajomość języków indiańskich. Aby sprostać wymaganiom językowym w roku 1580 w La Plata została założona szkoła językowa dla nauki języka ajmara (*cátedra de la lengua aymara*), a później dla języka keczua. Szkoła była przedmiotem gorącego sporu pomiędzy biskupem a urzędnikami audiencji. Obydwie strony chciały kontrolować nauczanie i tym samym *doctrineros*.

⁴² J.M. Barnadas, *La organización de la Iglesia en Bolivia*, dz. cyt., s. 86-87.

⁴³ R. Querejazu Calvo, *Historia de la Iglesia*, dz. cyt., s. 86-88.

Utworzenie nowej diecezji wiązało się z obowiązkiem powołania do życia kapituły katedralnej⁴⁴. Przy katedrze w La Plata już w roku 1555 zostały określone funkcje dziekana, skarbnika oraz *maestrescuela*, czyli odpowiedzialnego za nauczanie kościelne, jak również czterech kanoników. Przy katedrze w La Paz w roku 1605 było dziewięciu kapitułarzy⁴⁵. Kapituły katedralne, podobnie jak biskupów, dotyczył problem przedłużających się wakatów.

Poniżej w wielkim skrócie przedstawione zostaną sylwetki najbardziej zasłużonych dla ewangelizacji i wpływowych biskupów okresu kolonialnego.

2.2.1. Biskupi z La Plata

Pierwszym kandydatem w roku 1551 na biskupa nowej diecezji Charcas był dominikanin Pedro Delgado, który nie przyjął tej funkcji. Pierwszym biskupem został zatem inny dominikanin, Tomás de San Martín. Nominację otrzymał w roku 1552, bawiąc w Europie na dworze cesarza Niemiec. Do Limy dopłynął w roku 1555, gdzie umarł i do La Plata już nie dotarł. Pozostawił jednak szczegółowe rozporządzenia odnośnie administrowania nowej diecezji, w tym podziału funkcji kościelnych w nowej diecezji Charcas⁴⁶. Był to człowiek doświadczony – wcześniej ewangelizował Indian w prowincjach Chicama, Huayllas, Conchucos, Chanca i Chincha. Pełnił też funkcję prowincjała i wizytatora. Był współzałożycielem Uniwersytetu św. Marka w Limie, szczycił się również tytułem obrońcy Indian. Na uwagę zasługuje jego twórczość lingwistyczna. Napisał dwie pozycje mające na celu wsparcie misjonarzy w pracy ewangelizacyjnej w oparciu o język keczua: *Lexicón o Vocabulario de la lengua general del Perú* oraz *Gramática o Arte de la lengua general de los indios del Reino del Perú*. Dzieła te zostały wydane w Valladolid w roku 1560.

Jego następcą został Fernando González de la Cuesta (1661), ale umarł przed objęciem urzędu. Kolejnym biskupem był również dominikanin Domingo de Santo Tomás, znawca problematyki pracy misyjnej z Indianami. W roku 1563 przejął zarządzanie diecezją. Zajął się organizacją nowej diecezji, utworzył między innymi dwie doktryny. Brał udział w II Synodzie Limskim i po powrocie dążył do wprowadzenia w życie zaleceń synodalnych. Umarł w roku 1570. Po ośmiu latach wakatu, w roku 1578, kolejnym biskupem został Alonso Guerrero

⁴⁴ J.M. Barnadas, *La organización de la Iglesia en Bolivia*, dz. cyt., s. 88-89.

⁴⁵ F. Lopez Menendez, *El Arzobispado de Nuestra Señora de La Paz*, La Paz 1949, s. 80-100.

⁴⁶ R. Querejazu Calvo, *Historia de la Iglesia*, dz. cyt., s. 60-63.

de Avalos, Hiszpan z pochodzenia, który wcześniej piastował funkcję inkwizytora w Meksyku. Uczestniczył w obradach III Synodu Limskiego (1583). W drodze powrotnej do La Plata zmarł w La Paz w roku 1585. Następca został kolejny dominikanin Alonso de la Cerda. Pod koniec XVI wieku, w roku 1597, nowy już biskup Alonso Ramírez de Vergara zwołał I Synod w La Plata i jako pierwszy z biskupów zwizytował diecezję. Przyczynił się też do upiększenia katedry oraz budowy kolegium – seminarium Santa Izabel, które zostało otwarte w roku 1595. Złożył też propozycję otwarcia uniwersytetu. Bez wątplenia biskup ten przyczynił się w znacznym stopniu do ożywiania diecezji Charcas w XVI wieku.

W XVII wieku archidiecezją Charcas kierowało czternastu arcybiskupów⁴⁷, zaś w wieku XVIII – dwunastu. Arcybiskup Pedro Miguel de Argandoña Pasten y Salazar zwołał synod diecezjalny, który odbył dwadzieścia pięć sesji (1771-1773). Zwołał też II Synod Prowincjalny z Charcas. Biskupi przybyli z Buenos Aires, Tucumán, Asunción, La Paz i Santa Cruz de la Sierra. Pierwsza sesja odbyła się w lipcu 1773 roku. Pierwszym punktem był podział parafii, co okazało się kością niezgody i niekorzystnie wpłynęło na dalsze obrady synodalne. Pod koniec XVIII wieku arcybiskupem mianowany został karmelita José Antonio de Sana Alberto. Przekazał on kierowanie archidiecezji w trudnych czasach emancypacji i walk wyzwoleniczych, w roku 1807, benedyktynowi Benito María Moxó, który był dwudziestym dziewiątym z kolei biskupem Charcas. Na ten czas przypada fala buntów i powstań antyhiszpańskich, zwłaszcza w La Paz i Cochabamba w roku 1810. Arcybiskup Moxó próbował zobowiązać wszystkich księży swojej diecezji do wierności Koronie, co jedni przyjęli, inni kategorycznie odrzucili. Wyruszył z wizytacją duszpasterską do Cochabamby, aby tam na miejscu rozwiązać napięcia pomiędzy realistami i patriotami. Do Sucre nie mógł już powrócić i przez ostatnie lata zarządzał archidiecezją z Cochabamby. Zmarł w Salta w roku 1816.

2.2.2. Biskupi z La Paz

Pierwszym biskupem diecezji La Paz został augustianin Luis López de Solís⁴⁸. Jednak zanim objął diecezję został mianowany biskupem w La Plata. Drugi kandydat umarł przed przybyciem do La Paz. Pierwszym rezydującym biskupem La Paz był dominikanin, Domingo

⁴⁷ A. Santos, *Bolivia: La iglesia diocesana (I)*, dz. cyt., s. 549-551; R. Querejazu Calvo, *Historia de la Iglesia*, dz. cyt., s. 133-140, 172-177, 321-342, 336-338.

⁴⁸ A. Santos, *Bolivia: La iglesia diocesana (I)*, dz. cyt., s. 551-554; F. Lopez Menendez, *El Arzobispado*, dz. cyt., s. 1-23; R. Querejazu Calvo, *Historia de la Iglesia*, dz. cyt., s. 143-145, 177-178, 345-352.

de Valderrama (1608-1615), pochodzący z Quito. Studiował w Limie i uczestniczył w III Synodzie Limskim. Po objęciu władzy, rozpoczął wizytę duszpasterską diecezji. Założył seminarium duchowne i zainaugurował budowę katedry. Następcą został kreol pochodzący z Limy, Pedro Valencia (1617-1631), mający duże doświadczenie duszpasterskie. Po przybyciu do La Paz w styczniu 1617 roku odbył wizytę duszpasterską i na zakończenie zwołał I Synod diecezjalny. Jego szczególną opieką cieszyli się biedni i chorzy.

Feliciano de la Vega (1633-1639), urodzony w Limie, po studiach był wykładowcą na Uniwersytecie San Marcos w Limie. Do La Paz przeniósł się z Popayan, gdzie piastował urząd biskupa. Odbył również dwie wizyty pastoralne w diecezji i zwołał II Synod diecezji La Paz w roku 1636. Opracował też regulamin dla seminarium. Został przeniesiony jako biskup do Meksyku. W XVII wieku diecezją La Paz kierowało dziewięciu biskupów. W tym okresie miasto La Paz liczyło ponad 1300 mieszkańców (w większości *encomenderos*), zaś w diecezji żyło około 200 tys. Indian.

W wieku XVIII diecezją La Paz zarządzało dwunastu biskupów, większość krótko. Augustín Rodríguez Delgado został biskupem La Paz w roku 1732. Odbył aż trzy wizytacje duszpasterskie i zwołał, w 1738 roku, III Synod diecezji La Paz. Biskup Gregorio Fernandez del Campo pełnił swoją funkcję wyjątkowo długo, bo poczynawszy od 1765 roku aż dwadzieścia cztery lata. Odbył wizytę duszpasterską całej diecezji i mówi się o nim jako największym z biskupów okresu kolonialnego. Na czas jego zarządzania diecezją przypadają krwawe powstania indiańskie oraz niepokoje społeczne wywołane zamieszkami. Ostatnim biskupem okresu kolonialnego był Remigio de la Santa, który musiał się zmierzyć z trudnościami rodzącego się ruchu emancypacyjnego. Jako realista obłożył patriotów ekskomuniką. Zorganizował nawet mały oddział wojska wiernego królowi, który w październiku 1809 roku rozbił grupę patriotów. W roku 1814 wyruszył do Hiszpanii, a w Limie złożył rezygnację z zarządzania diecezją La Paz. Jego następcą został, Diego Villodores, biskup z Concepción (Chile).

2.2.3. Biskupi z Santa Cruz

W wieku XVII dwunastu biskupów zarządzało diecezją Santa Cruz⁴⁹. Pierwszym został Antonio Calderón, którzy wcześniej pełnił ten urząd w Panamie. Kilku następnym było zakonnikami. Trzecim bi-

⁴⁹ R. Tomichá Charupá, *La Iglesia en Santa Cruz*, dz. cyt., s. 67-71; R. Querejazu Calvo, *Historia de la Iglesia*, dz. cyt., s. 352-360.

skupem został Juan Zapata, czwartym dominikanin Juan de Arguinao, który kierował diecezją dwanaście lat. Pozostawił wiele pisemnych opracowań teologicznych. Zajmował się też organizowaniem pomocy dla potrzebujących i biednych. Odrestaurował miejski szpital i zainaugurował budowę seminarium, którego prowadzenie powierzył jezuitom. Seminarium, z powodu braku kandydatów, nie przetrwało długo (od 1649 do 1660). W roku 1661 został przeniesiony do diecezji Santa Fe de Bogotá. Po jego odejściu powstał wakat, który trwał sześć lat. W II połowie XVII wieku diecezją kierowało ośmiu biskupów, z czego sześciu było zakonnikami. W XVIII i na początku XIX wieku diecezją Santa Cruz kierowało szesnastu biskupów.

2.3. Synody prowincjalne i diecezjalne

W Limie i nieco później między innymi w Charcas odbywały się od połowy XVI wieku synody prowincjalne oraz diecezjalne⁵⁰. Ich zadaniem była unifikacja nauczania oraz rozwiązywanie problemów natury administracyjnej i ewangelizacyjnej. W pięciu limskich synodach prowincjalnych zobowiązani byli uczestniczyć biskupi z La Plata. Tradycja zwoływania synodów została przeniesiona również do (archi)diecezji Charcas.

Według oficjalnych zaleceń kościelnych synody diecezjalne powinny się odbywać regularnie co kilka lat i być poprzedzone wizytacją biskupią w diecezji. W praktyce zwołano tylko kilka synodów. W La Plata odbyło się pięć synodów. Biskupi z diecezji La Paz zorganizowali trzy synody diecezjalne, co daje osiem synodów diecezjalnych i prowincjalnych na przestrzeni dwóch wieków. Studiowanie dokumentów synodalnych pozwala zapoznać się z realnymi problemami, z jakimi borykał się młody kościół w Charcas, ale też z licznymi wyzwaniem ewangelizacyjnymi, jakich się podejmował. Przykładem jest I Prowincjalny Synod z La Plata zwołany przez arcybiskupa H. Ariasa de Ugarte w roku 1627. Obrady synodalne trwały prawie dziewięć miesięcy, jednakże z przyczyn formalnych Rada Indii nie zatwierdziła ustaw tego synodu. Tematyka synodu była bardzo rozległa, ale dotyczyła głównie kwestii związanych z duszpasterstwem i ewangelizacją. Zaakcentowano konieczność wzbudzenia w klerze diecezjalnym ducha misyjnego, podkreślając, że księża mają być przede wszystkim duszpasterzami i powinni swoich podopiecznych, zwłaszcza Indian, traktować z szacunkiem, jako swoje duchowe dzieci.

⁵⁰ J.M. Barnadas, *La organización de la Iglesia en Bolivia*, dz. cyt., s. 93-94; A. Santos, *Bolivia: La iglesia diocesana (I)*, dz. cyt., s. 559-560.

2.4. Edukacja i seminaria

Podobnie jak w innych częściach kontynentu, również w Charcas kładziono nacisk na edukację⁵¹. Dominikanin, Tomás de San Martín, założył dla dzieci indiańskich około sześćdziesiąt szkół. Podczas swego pobytu w Europie w połowie XVI wieku, kiedy to został mianowany biskupem Charcas, otrzymał na dworze królewskim w Hiszpanii trzy zezwolenia dotyczące kwestii Nowego Świata. Pierwsze zezwolenie dotyczyło przewiezienia z Hiszpanii do Peru dwunastu małżeństw, których zadaniem byłoby nauczanie i wychowywanie dzieci z rodzin arystokracji inkaskiej oraz dzieci kacyków. Drugie pozwolenie dotyczyło otwarcia szkoły (*estudio general*) na potrzeby kształcenia dzieci z uprzywilejowanych rodzin indiańskich. Trzeci dokument królewski zezwalał biskupowi na zabranie z Hiszpanii sześciu chłopców, których zadaniem miałyby być nawracanie Indian oraz nauczanie młodych Indian śpiewu⁵².

W każdym mieście diecezji Charcas funkcjonowało zazwyczaj kilka szkół, do których uczęszczały dzieci Hiszpanów, Kreoli i Metyśów. Edukacją były objęte też dzieci indiańskie. Zakony prowadziły szkoły elementarne w La Paz, Oruro, Cochabamba, Santa Cruz, La Plata i w Potosi z zakresu umiejętności czytania, pisania, rachowania i śpiewu. Najzdolniejsze dzieci miały zazwyczaj możliwość kontynuowania nauki na wyższych poziomach w celu zdobycia tytułów i zawodów. Pod koniec XVIII wieku arcybiskup San Alberto założył kolegia dla dziewczynek-sierot w La Plata i Cochabamba. Również w większości doktryn, w myśl zaleceń I oraz II Synodu Prowincjalnego z Charcas oraz II i III Synodu diecezjalnego z La Paz, funkcjonowały szkoły elementarne. Zalecenia synodalne zawierały dyrektywy zakładania szkół, zatrudnienia nauczycieli i nauczania dzieci katechizmu, i bez wątplenia związane były z kolonialną polityką hiszpanizacji ludności autochtonicznej.

W miastach Charcas, które były siedzibą biskupa, funkcjonowały seminaria. W La Plata kolegium Santa Isabel zostało założone w roku 1595 roku. Na początku lat 80. XVII wieku seminarium zostało przeniesione w pobliże katedry i zreorganizowane, zaś nowym patronem został San Cristóbal. Liczba studentów seminarium utrzymywała się na względnie wysokim poziomie. Do roku 1740 do seminarium uczęszczało stu pięćdziesięciu studentów. Po wypędzeniu jezuitów

⁵¹ J.M. Barnadas, *La organización de la Iglesia en Bolivia*, dz. cyt., s. 95-97; A. Santos, *Bolivia: La iglesia diocesana (II)*, dz. cyt., s. 567-568.

⁵² J.M. Barnadas, *La organización de la Iglesia en Bolivia*, dz. cyt., s. 95.

z Ameryki Łacińskiej w roku 1767 poziom nauczania i wychowania w seminarium znacznie podupadł. Część profesorów seminarium zatrudniano również jako wykładowców uniwersytetu w La Plata.

Również w La Paz powołano do życia kolegium – seminarium San Jerónimo. Założycielem był biskup Valderrama. Inny biskup, Francisco de la Vega, nadał temu seminarium podstawy ekonomiczne i opracował regulamin. Z biegiem czasu naukę pobierało dwunastu studentów. Nauczano między innymi języka ajmara, niezbędnego do pracy w interiorze. W roku 1745 biskup Bermúdez wydał rozporządzenie, że wszyscy studenci muszą zamieszkać w kolegium oraz że przyjmowani będą tylko ci, którzy zamierzają przyjąć święcenia kapłańskie. Studia były dwupoziomowe. Na poziomie podstawowym nauczano łaciny, arytmetyki i gramatyki, na poziomie wyższym – teologii moralnej, prawa kanonicznego i liturgii. III Synod z La Paz (1738) poświęcił aż osiem rozdziałów problematyce seminarium. W roku 1765 w celu podniesienia poziomu nauczania i wychowania opracowano nowy regulamin seminarium. W roku 1772 w seminarium studiowało około sześćdziesięciu studentów. Pojawiły się też zamiary powołania do życia uniwersytetu w La Paz.

Podobnie w Santa Cruz w połowie XVII wieku położono fundamenty pod kolegium – seminarium San Juan Bautista. Studenci pobierali naukę łaciny i teologii moralnej w kolegium jezuickim. Seminarium z braku kandydatów upadło jednak i zostało reaktywowane dopiero w połowie XVIII wieku. W roku 1770 studiowało w nim dziewięćdziesięciu pięciu studentów na poziomie podstawowym oraz trzydziestu na poziomie wyższym.

2.5. Sanktuaria

W okresie kolonialnym ukształtowały się formy religijności ludowej. Ważnym punktem odniesienia dla tej religijności były sanktuaria pańskie i maryjne oraz świętych⁵³. Powstawały w różnych częściach Charcas, ale były zazwyczaj powiązane z kultycznymi miejscami z okresu prehiszpańskiego. Przykładem jest sanktuarium maryjne w Copacabana i Pucarani. Powstanie sanktuarium wiąże się zazwyczaj z cudownymi wydarzeniami, co powodowało, że miejsca takie stawały się punktem docelowym licznych pielgrzymek. Najbardziej znane sanktuaria maryjne okresu kolonialnego to Nuestra Señora z Copacabana i Nuestra Señora de la Gracia w Pucarani.

⁵³ J.M. Barnadas, *La vida cotidiana en Bolivia*, dz. cyt., s. 142-144; F. Lopez Menendez, *Compendio*, dz. cyt., s. 31-37, 88-91, 113-119.

Sanktuarium w Copacabana leżące nad brzegiem jeziora Titicaca powstało na miejscu wcześniejszych inkaskich i przedinkaskich kultów autochtonicznych. Z inicjatywy Indianina Francisco Titu Yupanki powstała figura Maryi, która 2 lutego 1583 roku została uroczysto wprowadzona do Copacabana i umieszczona w kaplicy. Augustianie, którzy pracowali na tym terenie, dali podwaliny pod sanktuarium i zajęli się coraz liczniejszymi pielgrzymami. Obecnie jest to narodowe sanktuarium Boliwii. Cechą charakterystyczną tego sanktuarium jest występowanie wokół niego silnych tendencji synkretycznych. Większość pielgrzymów przybywających do tego sanktuarium modli się najpierw w kaplicy maryjnej, aby zaraz potem udać się do miejsc, gdzie dokonuje autochtonicznych obrządków andyjskich.

Sanktuarium Nuestra Señora de la Gracia de Pukarani (w okolicach La Paz na Altiplano) sięga swymi początkami roku 1576, kiedy tamtejsza doktryna została powierzona augustianom. Należy mieć na uwadze, że Pukarani było jednym z ważniejszych miejsc kultu autochtonicznego. Dlatego też misjonarze rozpoczęli ewangelizację od zwalczania idololatrii. W stosunkowo niedalekiej Copacabana zaczęła się tworzyć tradycja sanktuarium maryjnego. Stąd też augustianie poprosili indiańskiego artystę i twórcę figury Maryi w Copacabana o wykonanie kopii na potrzeby Pukarani. Intronizacja Maryi odbyła się 2 lutego 1589 roku. Miejsce z biegiem czasu zyskało na rozgłosie za sprawą licznych cudownych wydarzeń, uzdrowień i otrzymanej ze strony Maryi pomocy. Z inicjatywy tamtejszego *doctrinero* założono bractwo, które zyskało uznanie w bliższej i dalszej okolicy Altiplano. Do sanktuarium pielgrzymowali chorzy i potrzebujący z La Paz i okolic oraz podróżujący z La Plata przez La Paz do Limy. Współcześnie Pukarani straciło swój prestiż i ma znaczenie lokalne.

Innym frapującym przykładem sanktuarium świata andyjskiego jest Carabuco. Powstało ono w wieku XVI. Tradycja kultu w tym sanktuarium wskazuje na nałożenie się i poniekąd współlistnienie dwóch tradycji religijnych. Prehiszapańska lokalna tradycja związana z figurą andyjskiego bóstwa Tunupa połączona została z tradycją pojawiania się w dawnych czasach postaci św. Tomasza Apostoła albo św. Bartłomieja. W tradycji ustnej istnieje wątek męczeńskiej śmierci Apostoła albo jedynie cudownego zniknięcia krzyża. Pewne dane historyczne dotyczą wykonania krzyża w latach 1598-1599, który według rozpowszechnionej legendy miałby być krzyżem któregoś z apostołów. Krzyż ten został wniesiony do kościoła i za sprawą pomocy i cudów cieszył się wielkim szacunkiem miejscowych Indian. Tym samym fama cudownego miejsca stawała się coraz większa.

2.6. Sztuka

Wraz z zapotrzebowaniem na nowe kościoły, klasztory, kaplice i sanktuaria oraz w połączeniu z możliwościami ekonomicznymi kolonialnego społeczeństwa – zaczęto coraz większą rolę przypisywać architekturze i sztuce. Naprzeciw tym zapotrzebowaniom z Charcas wyszli artyści zgromadzeni w tzw. szkole artystycznej w Potosi oraz w mniejszym stopniu w innych miastach. Nie ulega wątpliwości, że w dziele ewangelizacji Charcas sztuka odegrała niebagatelną rolę⁵⁴. W procesie chrystianizacji, zwłaszcza obrazy, ale też figury i rzeźby pełniły ważną rolę pomocy katechetycznych. Dzięki takiemu wsparciu łatwiej było przepowiadać i wyjaśniać prawdy wiary chrześcijańskiej. W świecie andyjskim obrazy i figury Jezusa, Maryi oraz świętych przyjęły się bardzo szybko i wytworzyła się swoistego rodzaju „religijność obrazowa” (*religiosidad imaginaria*). Było to związane z nałożeniem się na siebie dwóch odrębnych tradycji – hiszpańskiej oraz andyjskiej. W świecie andyjskim były bowiem powszechnie znane symboliczne przedstawienia bóstw. Stąd też święci chrześcijańscy zostali zaakceptowani, ale zarazem przetransponowani według andyjskich „rysów”, kryteriów i potrzeb. Stali się patronami różnorodnych sytuacji i potrzeb. Do standardowego wyposażenia każdego kościoła należały liczne figury świętych. Wyobrażenia, obrazy i figury świętych odegrały ważną rolę w ewangelizacji, ale nierzadko były przyczyną konfliktów i nieporozumień. Działo się tak zawsze, kiedy obrazom albo świętym przypisywano niewłaściwe cechy, co mogło albo też prowadziło do przejawów idololatrii. Przykładem są wyobrażenia Maryi utożsamianej z „boginią ziemi” – Pachamama. Innym niebezpieczeństwem było swoistego rodzaju pomnażanie tytułów i wezwań Maryi oraz Jezusa Chrystusa, co prowadziło Indian do konfuzji. Taka fragmentaryzacja prowadziła niejednokrotnie do błędnego postrzegania postaci Jezusa Chrystusa, akcentując nadmiernie Jego człowieczeństwo albo boskość, co przyczyniało się też do utrwalania błędnego rozumienia. Również na poziomie podobieństw oraz w wyniku andyjskich zdolności inkorporacyjnych doszło do wielu nadinterpretacji.

3. Kościół w Charcas wobec niesprawiedliwości społecznej i rebelii indiańskich

Kościół w Charcas borykał się od samego początku z problemami, jakie niosła za sobą konkwiista oraz polityka gospodarcza Korony Hiszpańskiej. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że biskupi, księża

⁵⁴ Tamże, s. 144-146.

i zakony korzystali ze wsparcia materialnego, administracyjnego i w razie potrzeby militarnego Korony, do czego ta była zobowiązana na mocy bulli papieskich. Tym nie mniej, wielu przedstawicieli Kościoła nie zgadzało się z niesprawiedliwym traktowaniem i wykorzystywaniem Indian przez konkwistadorów i hiszpańskich kolonistów, zwłaszcza w ramach systemu *encomiendas* i mity. Brano Indian w obronę i nierzadko głośno wytykano popełniane względem nich wykroczenia i przestępstwa. Sami Indianie buntowali się, ale ich frustracje rzadko znajdowały posłuch w kołach administracji kolonialnej.

Na szczególną uwagę w tym kontekście, za sprawą kopalń srebra w tzw. Srebrnej Górze, zasługuje miasto Potosi⁵⁵. Potosi w bardzo krótkim czasie stało się olbrzymim centrum górniczym, a zarazem ważnym ośrodkiem ekonomicznym, także skupiskiem biedy i miejscem bezwzględnie wykorzystania siły roboczej Indian. Sześć dekad po założeniu, w roku 1611 Potosi liczyło około 160 tys. mieszkańców (40 tys. Hiszpanów i białych, 66 tys. Indian, 38 tys. kreoli, 6 tys. czarnych niewolników i mulatów). Dla porównania, w tym samym czasie miasto La Plata miało zaledwie 1850 mieszkańców, Oruro tylko 576, a La Paz 1318 obywateli. Tak wielkie nagromadzenie ludzi w Potosi było przyczyną ciągłych i nieuchronnych konfliktów oraz napięć społecznych. Indianie z całego Altiplano byli zobowiązani do odrobienia tzw. „mity górniczej”. Tysiące ludzi ginęło i umierało z wycieńczenia. Pośrednio problem mity w Potosi dotyczył całego Altiplano, ponieważ całe rodziny ciągnęły z mężczyznami do odpracowania mity – pustoszały zatem wioski. Tej sytuacji przeciwstawiali się niektórzy biskupi z La Plata, np. Hernando de Arias Ugarate, ale system gospodarki kolonialnej był tak bezwzględny, że pole manewru w niesieniu pomocy Indianom było ograniczone.

W latach 1780-1782 miały miejsce trzy powstania indiańskie w części andyjskiej: Tomasa Catari w Chayanta (w regionie Potosi z oddziaływaniem na Chuquisaca), José Gabriela Condorcanqui, czyli Tupac Amaru w dolnym Peru (z wpływami aż do Puno) oraz Juliana Apaza, czyli Tupac Catari na obszarze prowincji La Paz⁵⁶. Przyczyną owych rebelii należałoby upatrywać w wyczerpaniu się cierpliwości Indian względem nadużyć ze strony Hiszpanów i aparatu kolonialnego. Rozruchy na tle niezadowolenia z powodu nadużyć *corregidores* wybuchały już wcześniej w różnych miejscach – w Porco (1750), Achacachi (1754), Laja (1759), Yungas, Pacajes, Carangas, Sicasica (1771).

⁵⁵ A. Santos, *Bolivia: La iglesia diocesana (II)*, dz. cyt., s. 572; R. Querejazu Calvo, *Historia de la Iglesia*, dz. cyt., s. 107-110.

⁵⁶ R. Querejazu Calvo, *Historia de la Iglesia*, dz. cyt., s. 363-386.

W tych rebeliach w sposób bezpośredni albo pośredni, dobrowolny albo też pod przymusem, wzięli udział duchowni. Niektórym księżom przypisywano nawet funkcję „sekretnych agentów” sprawy indiańskiej. Również biskupi z La Plata i La Paz byli proszeni o pośredniczenie w paktowaniu z przywódcami powstań, aby załagodzić niepokoje.

W okolicach La Paz Julian Apaza, 30-letni Indianin Ajmara przybrał imię Tupac Catari i stał się przywódcą rebelii, która rozpoczęła się w Sicasica (w połowie drogi pomiędzy La Paz i Oruro) i objęła wszystkie wioski i miasteczka tej części Altiplano. W roku 1781 przystąpił do oblężenia miasta La Paz. Pomimo kilkumiesięcznego oblężenia miasta jednak nie zdobyto, choć nawet próbowano je zalać spiętrzonymi wodami rzeki. Tupac Catari, kierowany radykalizmem, głosił potrzebę oczyszczenia Tawantinsuyu z białych. Nie oszczędzał nikogo. W Tiquina nad jeziorem Titicaca zostali wymordowani wszyscy biali mieszkańcy i ich indiańscy współpracownicy. Nie oszczędzono księży, zaś kościoły, księgi parafialne i inne dobra kościelne rabowano albo palono⁵⁷. Wiara chrześcijańska i Kościół były bowiem postrzegane jako jeden z aspektów aparatu kolonialnego. Kuriozalnym może się jednak wydawać, że pomimo proklamowania konieczności zerwania ze wszystkim, co ma związek z Białymi, zachowano jednak niektóre wzorce, jak np. msza święta w kaplicy podczas oblężenia La Paz. Przez kilka tygodni w obozie powstańców zakładnikiem był augustianin Matías Borda, który był zobowiązany pełnić niektóre funkcje duszpasterskie wśród zbuntowanych Indian.

Na bliższą uwagę zasługuje właśnie aspekt religijny, który towarzyszył przywódcom powstań⁵⁸. José Gabriel Condorcanqui (Tupac Amaru) określił się między innymi jako „Komisarz pobożności bożej” (Comisario Distribuidor de la Piedad Divina) i powołując się na Boga Wszechmogącego zarządził, aby wymówić posłuszeństwo aparatowi hiszpańskiemu (w płaceniu podatków), ale odnosić się z należyтым respektem względem duchowieństwa, np. płacąc dziesięcinę. Jeszcze mocniej akcentował aspekt religijny Julian Apaza z La Paz, syn zakrytiana, wychowywany w duchu religii chrześcijańskiej. Podczas oblężenia La Paz w liście do komendanta obrony miasta Julian Apaza pisał: „Jestem wybrańcem Boga i nikt nie ma nade mną władzy. Wszystko, co mówię, są to słowa Ducha Świętego”⁵⁹. Wyrażenia te wskazują na samoświadomość lidera powstańców oraz na funkcję, jaką sobie przyznał. W Wielki Czwartek 1781 roku w obozowej kaplicy Julian Apaza

⁵⁷ Tamże, s. 390-391, 405-417, 420-422.

⁵⁸ Tamże, s. 417-423.

⁵⁹ Tamże, s. 419.

podczas uroczystości religijnych, naśladować kapłanów, obmył nogi dwunastu swoim współpracownikom. Zaś podczas przygotowywania się do obrony przeciwko atakowi Hiszpanów, którzy przybywali z odświeżoną La Paz, posłużył się obrazem maryjnym, który miał w swojej kaplicy. Uroczystości Bożego Ciała również były obchodzone w obozie bardzo uroczyście. O atencji względem kleru świadczy przypadek franciszkanina Francisco Barriga z klasztoru w La Paz, który udał się do obozu Indian na El Alto w Niedzielę Palmową i został złapany. Kilka dni później powieszono go wraz z innymi trzydziestoma osobami, posądzonymi przez Indian z Achocalla o odprawienie *misa de maldición*, co miało być przyczyną kolejnego nieudanego ataku na miasto La Paz. Przywódca Julían Apaza potępił śmierć franciszkanina, winnych jego śmierci ukarał, zaś w celu przebłagania Boga za śmierć kapłana wyszedł z monstancją zawierającą konsekrowaną hostię i obszedł obóz. Proklamował się niewinnym śmierci franciszkanina i prosił Boga, aby nie karał go, wydając w ręce Hiszpanów.

Tak więc Julío Apaza wielokrotnie podkreślał swoją katolickość i wiarę w Boga. Pomagało mu to w tworzeniu swego wizerunku człowieka wybranego przez Boga i przez którego Bóg objawia swoją boską wolę. Ważnym atrybutem w tym kontekście było srebrne pudełko, jakimi posługiwali się księża do noszenia wiatyku do chorego. Pudełko to Julío Apaza nosił zawsze przy sobie, zaglądał do niego, przystawiał do ucha, co miałoby świadczyć o tym, że jego słowa i projekty pochodzą z inspiracji Boga. Niektórzy historycy przypuszczają, że w pudełku była konsekrowana hostia, zabrana z któregoś z kościołów. Powoływanie się na wiarę i boskie wybranie nie przeszkadzało przywódcy i innym w popełnianiu wielu przestępstw i uchybień natury moralnej (pijaństwo, cudzołóstwo). Julían Apaza nie stronił od praktykowania niektórych andyjskich rytuałów religijnych. Przywódca powstania miał też wiernych współpracowników księży. Jednym z nich był Isidoro Escóbar. Pełnił on funkcję kapelana i *compadre*. Był jednym z najbardziej zaufanych ludzi przywódcy powstania. Innym przykładem jest ksiądz z Paria, który zorganizował grupę pięciuset Indian do walki z Hiszpanami. Wielu księży było wykorzystanych jako osoby zaufania w nawiązywaniu kontaktów z przeciwnikami.

~ • ~

TOMASZ SZYSZKA SVD

Historia ewangelizacji Charcas (Boliwia) w XVI-XVIII wieku**Streszczenie**

Trzywiekowa, kolonialna historia Kościoła w Charcas jest typowym przykładem rozwoju Kościoła w Nowym Świecie. Po przybyciu na obszary dzisiejszej zachodnio-południowej Boliwii hiszpańskich konkwistadorów, wraz ze strukturami administracji kolonialnej postępowała ewangelizacja. Niecałe 20 lat od rozpoczęcia konkwisty imperium inkaskiego, w roku 1551 powstała diecezja Charcas z siedzibą w Chuquisaca (obecnie Sucre), a w 1609 została podniesiona do rangi archidiecezji. Po zorganizowaniu sieci doktryn oraz parafii, dzieło ewangelizacji Indian stało się bardziej efektywne. W Chuquisaca oraz innych miastach zakładano seminaria duchowne i zwoływano synody w celu omówienia problematyki administracyjnej i ewangelizacyjnej. Następnie akcja misyjna była kierowana na obszary dzisiejszej wschodniej i środkowej Boliwii. Istniejące w archidiecezji Charcas sanktuaria i bractwa przyczyniały się do rozwoju religijności ludowej i promowania sztuki sakralnej. Wielkim wyzwaniem okazały się rebelie Indian, które zakłócały akcję katechetyczną i praktyki sakramentalne. Współczesne przemiany społeczno-religijne w Boliwii sięgają swymi korzeniami do czasu ewangelizacji w XVI-XVIII wieku.

Słowa kluczowe: Boliwia, ewangelizacja Indian, struktury kościelne, doktryny, synody, sztuka sakralna, rebelie Indian.

TOMASZ SZYSZKA SVD

The History of Evangelisation of Charcas (Bolivia) in 16th to 18th Century**Abstract**

Three-century long, colonial history of the Church of Charcas is a typical example of Church's development in the New World. The Spanish conquest arrived at the area of today's south-west Bolivia and evangelisation proceeded along with their structures of the colonial administration. Less than twenty years after the beginning of the conquest of the Inca empire, in 1551, the Diocese of Charcas, located in Chuquisaca (now Sucre), was established and in 1609, it was raised to the rank of archdiocese. After organising a network of doctrines and parishes, the evangelisation of the Indians became more efficient. In Chuquisaca and other cities seminaries were established and synods

were convened to discuss the administrative and evangelisation issues. Subsequently, the missionary action was directed to the areas of today's eastern and central Bolivia. The existing in the Archdiocese of Charcas shrines and brotherhoods contributed to the development of religion and promotion of folk religious art. The big challenge turned out to be Indian rebellions that interfered with the catechetical action and sacramental practice. Contemporary socio-religious transformations in Bolivia take their roots back to the times of evangelisation in the 16th to the 18th century.

Key words: Bolivia, evangelisation of the Indians, church structures, doctrines, synods, sacred art, Indian rebellions.